

ELIZABETH WAYLAND BARBER, *The Mummies of Ürümchi*, W.W. Norton and Company, New York–London 1999, ss. 240, ryc. barwnych 25, rysunków, wykresów, mapek 95.

Recenzowana książka prezentuje odkryte przed kilkunastu laty w Turkiestanie Wschodnim mumie: mężczyzny, trzech kobiet i niemowlęcia. Tło analizy samych zabytków stanowią rozdziały przedstawiające materiały lingwistyczne, geologiczne, krajoznawcze, tworzące ogólny obraz dziejów części obecnego terytorium Chin w okresie 2000–1000 lat przed naszą erą.

Rewelacyjne zabytki, współczesne mumiom egipskim, datowane na około 1000 r. p.n.e. znaleziono w Cherchen (Chärchän) w kotlinie Tarim, leżącej na południowym odcinku jednego z odgałęzień słynnego „szlaku jedwabnego”. Mumie odkrył Victor Mair, profesor sinologii na Uniwersytecie w Pensylwanii, w 1987 r. Znajdują się one w muzeum w Ürümchi, stolicy Ujgurskiego Okręgu Autonomicznego Wschodniego Turkiestanu. Ciała zmumifikowało głównie pustynne podłoże złożone ze słonawego piasku. Znakomicie zachowała się odzież mumii. Pochówek miał miejsce zimą, gdyż nakrycia głowy i obuwie nie były przeznaczone na letnie upały. Ciała zmarłych nie mają cech mongoloidalnych, zapewne byli to Protoindoeuropejczycy, określani jako typ kaukaski. Wszyscy mieli wydatte nosy, wysuniętą szczękę, okrągłe oczodoły i owłosienie jasnych szatynów. Mężczyzna nosił brodę.

Opis poszczególnych części odzieży nie jest systematyczny, brak rysunków niektórych fragmentów. Tylko doskonałe fotografie barwne pozwalają na bardziej szczegółowe ustalenia. Mumia mężczyzny ubrana była w brązowy kaftan sięgający do kolan, koszulę, filcowe nogawice w czerwono-żółto-niebieskie pasy i obuwie do kolan z białej skóry jeleniej. Szczękę zmarłego podtrzymywał pasek pleciony z ciemnoczerwonej wełny. Tkaniny wełniane wykonano splotem płóciennym, z wyjątkiem kaftana tkanego splotem rządkowym z przeskokami po trzy nitki osnowy. Mężczyzna trzymał w ręku kawałek rzemienia. W jego grobie znaleziono aż dziesięć różnych nakryć głowy. Przeważały wyroby z filcu o wysokim, zakrzywionym czubku lub też w kształcie beretu.

Wraz z mężczyzną zostały pochowane trzy kobiety i dziecko w wieku około trzech miesięcy. Kobiety nie były zamordowane, brak widocznych uszkodzeń ciała, może zostały otrute? Najlepiej zachowana mumia ubrana była w długą, czerwoną szatę wykonaną z wełny splotem rzadkowym z żółtym pasem w talii. Podobne suknie okrywały pozostałe, gorzej zachowane mumie. Strój uzupełniały filcowe nogawice i obuwie z jasnej jeleniej skóry. Jedna z kobiet miała szatę zdobioną namalowanymi na niej biało-czerwonymi spiralami. Zdobienie tkanin malowaniem należy w tym okresie do rzadkości. Mumia niemowlęcia złożona była na białym filcowym kocu, drugi służył jako poduszka. Dziecko ubrane było w niebieską, filcową czapkę, na jego oczach ułożono niebieskie kamienie; ciało zawinięto w czerwoną, wełnianą tkaninę i obwiązano czerwono-niebieskim sznurem. Przy dziecku znaleziono krowi róg z owczym mlekiem i rodzaj smoczka wykonanego z brodawki piersiowej tego ostatniego zwierzęcia. Do innych zabytków włókienniczych należy znaleziony przy mumiach kobiet niebieski wełniany szal, tkany w brązowe pasy, uzupełniony frędzlami.

Autorka przypomina również o dawniejszych odkryciach mumii we Wschodnim Turkiestanie. „Piękność z Loulan” i inne mumie pochodzące z lat 2000–1800 p.n.e. znaleziono w miejscowości Qäwrighul (po chińsku Gumugou) blisko Loulan. Mumie kobiety okrywały: filcowy kaptur zdobiony piórkami, szata z ocieplonej wełny tkaną splotem płóciennym i futrzane mokasyny. Obok zwłok leżał grzebień do wełny. Znaleziono tam również mumie ośmioletniego dziecka zaszytą w żółtawą tkaninę w pasy.

Analizując znaleziska Turkiestanu, autorka nazbyt śmiało sięgała do analogii europejskich, w technikach tkania i zdobienia wełny bądź też w formach filcowych nakryć głowy dostrzegając wzorce skandynawskie, etruskie lub frygijskie. Stąd podstawowym walorem omawianej pracy pozostaje sama prezentacja znalezisk z Cherchen.

*I. Turnau*